

Sygnatura akt VI Ka 21/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **10 lutego 2017** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Protokolant Kamil Koczur

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w T. Kamila Rogozińskiego

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2017 r.

sprawy **M. Z.** ur. (...) w T.

syna J. i M.

oskarżonego z art. 178a§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 15 listopada 2016 r. sygnatura akt II K 283/16

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. O. M. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

3) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 536,60 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 200 zł (dwieście złotych).

Sygn. akt VI Ka 21/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2016 r., sygn. akt II K 283/16 Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach uznał oskarżonego M. Z. za winnego popełnienia czynu z art. 178a § 1 k.k. i wymierzył mu za ten czyn karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na 100 zł. Na mocy art. 42 § 2 k.k. orzekł środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat. Sąd orzekł także środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 5000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej (art. 43a § 2 k.k.). Na poczet zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 7 listopada 2015 r. do 9 maja 2016 r. i od 9 sierpnia 2016 r.

Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę i wydatki.

Wyrok w całości został zaskarżony apelacją obrońcy oskarżonego.

Apelujący zarzucił rozstrzygnięciu obrazę przepisów postępowania, a to art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz 5 § 2 k.p.k., a także błąd w ustaleniach faktycznych.

Wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Należy stwierdzić, że Sąd I instancji nie dopuścił się uchybień prawa procesowego, a ocena dowodów zaprezentowana przez Sąd I instancji w uzasadnieniu nie budzi żadnych wątpliwości. Trzeba stwierdzić bowiem, że przebieg zdarzenia wynikający z zeznań świadka R. S. wsparty opinią biegłego wyklucza taki przebieg wypadków jaki opisał oskarżony w swoich wyjaśnieniach w postępowaniu przygotowawczym. Skoro bowiem świadek S. nabrał podejrzeń dotyczących trzeźwości oskarżonego, obserwując jak ten krótko wcześniej prowadził pojazd mechaniczny i podzielił się swoimi wątpliwościami z oskarżonym, to nie sposób przyjąć aby w ciągu dalszych kilkudziesięciu minut oskarżony spożył alkohol, a tym bardziej aby spożył ten alkohol wywołując stężenie w wydychanym powietrzu na poziomie przekraczającym 0,80 mg/l. Z zeznań R. S. wynika, że zadzwonił on na Policję w kilkanaście minut po tym jak rozmawiał z oskarżonym. Zgłoszenie telefoniczne miało miejsce o godzinie 6:44. Nie sposób przyjąć by oskarżony w tak krótkim czasie przyjął znaczną ilość alkoholu wiedząc, że może na miejsce przybyć Policja, a on znajduje się za kierownicą pojazdu mechanicznego. Biegła w zasadzie wykluczyła wiarygodność wersji oskarżonego. Trzeba też stwierdzić, że z zeznań Ł. M. wynika, że w czasie interwencji maska samochodu, za kierownicą którego znajdował się oskarżony, była ciepła. Zeznania J. Z. nie mają żadnego istotnego znaczenia, nie jest bowiem istotne to czy oskarżony umawiał się z ojcem wcześniej co do jakichś zakupów. Wiadomo natomiast, że oskarżony porozumiewał się z ojcem już po zatrzymaniu w obecności funkcjonariuszy Policji. Trzeba też stwierdzić, że wśród dowodów nie ma mowy o zażywaniu przez oskarżonego jakichś leków. Nie może być więc zarzutu, że Sąd i biegły nie wzięli pod uwagę tego, że oskarżony jakieś leki zażywał. Nie sposób przyjąć by istniały wątpliwości dotyczące prowadzenia przez oskarżonego pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Opisana przez obrońcę oskarżonego sytuacja, w której Sąd nie wiedząc czy oskarżony spożywał jakieś leki miałby nabrać wątpliwości co do przebiegu zdarzenia jest nie do przyjęcia. Bez znaczenia jest czy w samochodzie znajdowały się puste puszkę po piwie. Wbrew wywodowi obrońcy przyjęcie przeciwnej wersji zdarzenia, to jest takiej, w której stan nietrzeźwości oskarżonego spowodowany był spożyciem przez niego alkoholu w czasie pomiędzy prowadzeniem przez niego pojazdu mechanicznego, a przybyciem na miejsce funkcjonariuszy Policji musiałoby oznaczać ocenę dowodów całkowicie sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego. Dlatego też Sąd Okręgowy nie widzi podstaw do uwzględnienia apelacji w takim zakresie, w jakim apelujący podnosi uchybienia przepisom prawa procesowego albo kwestionuje ustalenia faktyczne.

Sąd zbadał także czy orzeczenie o karze i środkach karnych nie jest rażąco niewspółmierne. Musiał zatem stwierdzić, że zarówno rozstrzygnięcie o karze jak i rozstrzygnięcie o zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych są rozstrzygnięciami rażąco niewspółmiernie łagodnymi. Ze względu na kierunek środka odwoławczego zmiana wyroku w tym zakresie nie była więc możliwa.

Konsekwencją nieuwzględnienia apelacji było orzeczenie obciążające oskarżonego kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze tj. wydatkami postępowania odwoławczego i opłatą za II instancję.